№ 98. Łódź, Niedziela 9 kwietnia 1922 r. Cena 25 mk. (Na prowincji 28) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok III.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i intoligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 500 na prowincji „ 600 Zagranicą „ 900 Za odnoszenie dolicza się miesięcznie 50 Mk.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nieodsłanych się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 120.— wtekście mk. 150.—reklamy mk. 75.—, nekrolog mk. 60—, komunikaty mk. 75, zwyczajne mk. 40 za wiersz nonparelowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 5.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 5 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60140

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Kino-Teatr NOWOŚCI Piotrkowska róg Oławskiej.

Dziś! Dziś!

„Kobieta bez znaczenia"

Wielki wystawowy dramat z wszechświatowej sławy gwiazdą filmową Lucy Dorraine.

Motto: „Nie bała się winy ni kary, „Nie straszyła ją losu moc"!...

Uwaga: Dla prenumeratorów „Pracy" taniej od 60 do 75 mk., prócz niedziel i świąt.

Sala Restauracji Teatralnej, Dzielna 18.

Dziś g. 4 po poł. Podwieczorek towarzyski

urozmaicony koncertem i produkcjami artystycznemi

urządza Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi.

Wstęp mk. 500. Bez karoty.

W przededniu otwarcia konferencji genueńskiej.

GENUA, 8. (AW). Otwarcie konferencji genueńskiej odbędzie się w poniedziałek, o godz. 3 po poł. W przemówieniu wstępnem premjer włoski de Facta ma wskazać na moralne znaczenie tego, niebywałego dotychczas co do swych rozmiarów, zgromadzenia. Przemówienie ma również podkreślić potrzebę odbudowy Europy środkowej i wskazać na wstąpienie Rosji do szeregu chętnych do pracy narodów świata. Po premjerze włoskim ma przemówić Lloyd George, który wystąpi z dłuższą mową programową.

RZYM 8. Pierwsze posiedzenie zjazdu genueńskiego będzie rozpoczęte mową włoskiego prezydenta ministrów De Facty, poczem wygłoszą swe przemówienia kierownicy poszczególnych delegacyj. Właściwą mowę programową wygłosi Lloyd George, jako inicjator zjazdu. Szczegóły tej mowy będą omówione na naradzie przedstawicieli Głównych Mocarstw Sprzymierzonych, zapowiedzianych na niedzielę rano.

RZYM 8. (PAT). Papież przesłał na ręce arcybiskupa w Genui pismo odręczne, z okazji rozpoczynającej się „konferencji zwycięzców i zwyciężonych"

Pismo kończy się słowami:

„Niechaj błogosławieństwo Pana spłynie na konferencję, oby jej uchwały przyniosły ubogiej i cierpiącej ludności tak upragnioną zgodę, która złączy narody po 8 latach cierpień i zniszczenia w jedną rodzinę i wprowadzi je niewątpliwie na jasną drogę pracy dla postępu i cywilizacji".

LONDYN 8. Pisma angielskie donoszą, iż Lloyd George oświadczył przed swym wyjazdem z Londynu, iż cele polityki jego mogą być urzeczywistnione tylko w razie pozyskania współpracy Stanów Zjednoczonych na uzdrowieniem gospodarki światowej. Z tego też powodu przedstawiciel Stanów Zjedn. na zjeździe genueńskim bez względu na charakter swego udziału w zjeździe, będzie miał ogromny wpływ na przebieg narad genueńskich. Uczestnicy zjazdu naradzać się będą nad przeróżnemi sprawami w świadomości, iż Ameryka uchyla się od udzielenia Europie swej pomocy gospodarczej aż do czasu ograniczenia zbrojeń na lądzie.

LONDYN 8. Pisma angielskie zamieszczają pogłoski o wojennych przygotowaniach, czynionych przez Sowiety.

„Times" podaje z Kowna, iż Trocki nie oczekuje od zjazdu genueńskiego pomyślnych wyników dla Sowietów i pragnie na wszelki wypadek przygotować się do rozprawy orężnej z państwami sąsiedniemi, szczególnie z Polską. W tym celu zarządzona została reorganizacja kolei. Wydano rozporządzenie, na którego mocy cały tabor kolejowy, używany obecnie do transportów żywności dla głodnych, będzie użyty do transportów wojennych na wypadek wybuchu nowej wojny.

RZYM 8. Z Genui donoszą, że zarządzenia ochronne, mające zapewnić bezpieczeństwo delegacji sowieckiej, są niezwykłe. Delegacja sowiecka zamieszkała w Santa Margarita, w pałacu „Imperial". Droga z Santa Margarita do Genui oraz pałac delegacji są strzeżone przez karabinjerów. W pobliskiej zatoce stoi okręt wojenny, mający za zadanie uniemożliwić napad faszystów ze strony morza. Wewnątrz pałacu działa rosyjska policja tajna, przeprowadzająca ścisłą rewizję wszystkich, przybywających do pałacu, która aresztowała do tej pory 1400 osób podejrzanych.

BERLIN 8. Pisma niemieckie dowiadują się z Paryża, iż delegacja francuska na zjeździe genueńskim zażąda w imieniu swego Rządu, by sprawa uznania Sowietów przez Państwa Europejskie była ostatnia w porządku obrad zjazdu genueńskiego.

GENUA 8. (PAT). Burmistrz m. Genui wydał odezwę, w której wskazuje na wielką doniosłość konferencji genueńskiej. Odezwą tą wita delegacje i podkreśla, aby konferencja genueńska była prawdziwem świętem pokoju.

GENUA 8. (PAT). Służba bezpieczeństwa działa bardzo sprawnie, dając baczenie na bezpieczeństwo osobiste członków delegacji. Dotychczas aresztowano 1400 osobników, pomiędzy którymi znajduje się wielu cudzoziemców.

GENUA 8. (PAT). Przybyła tu część delegacji francuskiej i angielskiej. Delegacja włoska ma przybyć jutro rano.

BERLIN 8. (PAT). Odjazd głównych członków delegacji niemieckiej pod przewodnictwem dr. Rathenaua nastąpi jutro po południu specjalnym pociągiem składającym się z 9 wagonów salonowych. Pociągiem tym pojadą ministrowie, sekretarze stanu, rzeczoznawcy w kwestjach gospodarczych i delegaci, wśród których znajduje się przedstawiciel partji ludowej, dr. von Raumer wraz ze sztabem swoim, złożonym mniejwięcej z 60 urzędników. Delegacja zabiera z sobą 2 białe księgi, które zawierają materjał przygotowawczy do konferencji. Księgi te mają stać się podstawą rokowań.

Polityka polska.

Jak rząd i Sejm walczy z brakiem pracy?

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 8. Komitet Ekonomiczny Ministrów obradował dziś nad sprawą bezrobocia.

Zreferowawszy faktyczny stan tej sprawy, min. pracy i opieki społecznej, p. L. Darowski, stwierdził, że stan bezrobocia wymaga po za wielkim programem, obliczonym na dalszą metę, przedsięwzięcia środków, pozwalających już w najbliższej przyszłości zatrudnić pewien odsetek bezrobotnych.

Minister skarbu, p. Michalski, podzielając ten punkt widzenia, wyznaczył na g. 5 po poł. we środę nadchodzącą posiedzenie specjalne Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którem minister robót publicznych przedłoży wykaz robót, zgłoszonych przez samorządy, a mogących być rozpoczętemi natychmiast.

Dotychczas samorządy zgłosiły zapotrzebowania 900 miljonów mk. kredytu na roboty.

Tegoż dnia odbędzie się narada z bankami kumunalnym i budowlanym, celem obmyślenia tym instytucjom, aby ułatwić im finansowanie robót budowlanych. Pomoc otrzyma Miejski Zakład Kredytowy w Krakowie, który wydatnie przyczynił się do ożywienia ruchu budowlanego w Krakowie i Lwowie. Ministerjum spraw wojskowych zamierza przystąpić do remontu i przebudowy koszar w Warszawie, Modlinie i innych miastach.

Minister pracy wyraził życzenie, by przy wszystkich tych robotach zatrudniano przedewszystkiem bezrobotnych, zarejestrowanych przez państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, nie zaś okolicznych włościjan.

DENTYSTA E. KOPROWSKI Piotrkowska № 35. Godz. przyjęć od 10—2 od 4—7, prócz niedziel.

(Ciekawe, dlaczego o pomocy dla bezrobotnych w Łodzi nic na posiedzeniu nie mówiono. Może na posiedzeniu środowem jednak rząd zajmie się sprawą bezrobotnych w Łodzi — gdyż jest tu pomoc napewno konieczniejszą, niż gdzieindziej.—Red.)

WARSZAWA, 8 (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji do badania kryzysu w przemyśle zastanawiano się nad propozycją posła Szczerkowskiego do art. 7 ustawy o zasiłkach dla bezrobotnych, dotyczących zapomóg. Uchwalono wniosek posła Waszkiewicza, wzywający rząd do zajęcia stanowiska w tej sprawie w dniu 25 b.m. Na wniosek posła Szczerkowskiego uchwalono również, ażeby rząd za pośrednictwem swych organów zwołał w poszczególnych miejscowościach konferencje z przedstawicielami pracodawców, pracowników i samorządów dla omówienia kwestji zatrudnienia zdemobilizowanych bezrobotnych i ażeby udzielił niezbędnych kredytów Stowarzyszeniu b. wojskowych armji polskiej na założenie warsztatów pracy celem wyszkolenia zawodowego i zatrudnienia członków stowarzyszenia.

Zwrot zabytków z Rosji.

MOSKWA, 8 (PAT) Jeszcze w listopadzie ub. roku na posiedzeniu mieszanej komisji polsko-rosyjsko-ukraińskiej w Moskwie postanowionem zostało zgodnie z treścią traktatu ryskiego zwrócenie przed terminem mian. 15 grudnia 1921 r. 156 gobelinów wywiezionych z Polski 1791. W końcu grudnia z. r. z liczby tej Sowiety zwróciły zaledwie 19 sztuk, oświadczając, że reszta zaginęła. Delegacja polska zdobyła obecnie niezbite dowody i dokumenty, że gobeliny te znajdują się w rękach władz sowieckich, i że są schowane w Ermitażu. W związku z tem wniesiono energiczny protest.

MOSKWA, 8 (PAT) Dziś powrócił z Piotrogrodu do Moskwy prezes delegacji polskiej, mieszanej komisji reewakuacyjnej i specjalnej, minister Antoni Olszowski, dokąd wyjeżdżał w związku z odmową Sowietów wydania 21 obrazów Bellota i Canaletta, wywiezionych z zamku warszawskiego po powstaniu

w 31 roku, a których zwrot zdecydowany został jeszcze 3 lutego r. z. Pod pretekstem konieczności odrestaurowania tych obrazów, dotychczas nie zostały one wysłane do Polski. Minister Olszowski złożył w tej sprawie energiczny protest i zażądał natychmiastowego wydania tych obrazów.

Dr. Jerzy Bujalski---wiceministrem zdrowia.

WARSZAWA, 8 (PAT) Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 1 kwietnia mianował dr. Jerzego Bujalskiego podsekretarzem stanu w ministerstwie zdrowia publicznego.

Gaże oficerów mają być wyższe od gaży urzędników.

WARSZAWA, 7. Jak się dowiaduje korespondent „Pracy", Ministerjum spraw wojskowych zażądało znacznych podwyżek płac dla oficerów i urzędników wojskowych.

Według projektu tegoż Ministerjum gaże oficera byłaby kilkakrotnie większą od gaży cywilnego funkcjonarjusza państwowego. W zasadzie jest to zupełnie mylne założenie. Gaże oficerskie winny być wyższe od pensji urzędniczej, ale bądź co bądź nie można tworzyć kolosalnej różnicy między korpusem oficerskim a ciałem urzędniczym, gdyż zemściłoby się to na stanowisku samej wojskowości.

To też pogląd Ministerjum spraw wojskowych na te sprawy niezawodnie ulegnie pewnej rewizji z korzyścią dla spraw ogólno-państwowych i wojska samego. W każdym razie cała ta sprawa przyczynia dużo kłopotu Minist. skarbu, które stoi na stanowisku uprzywilejowania pod względem uposażenia oficerów, ale nie w takim stopniu, jak tego pragnie wojskowość.

Organizacje rosyjskie na terenie Rzeczypospolitej.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8.—Wczorajsze wspólne posiedzenie komisji zagranicznej i wojskowej, które się odbyło w obecności prezydenta ministrów Ponikowskiego, min. spr. wewnętrznych Kamieńskiego i min. spr. wojskowych gen. Sosnkowskiego, a o którem krótko donosiłem już wczoraj, rozpatrywało interpelacje posłów Zmitrowicza i Skarbka w sprawie monarchistycznych organizacji rosyjskich na terenie Polski, zagrażających pokojowi.

Nad interpelacjami temi wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której premjer oświadczył, że wiadomo mu jest o istnieniu takich organizacji, i że władze polskie poczyniły odpowiednie kroki celem zapobieżenia ich szkodliwym knowaniom.

Min. gen. Sosnkowski stwierdził, że knowania te mają ścisły związek z ogólną sytuacją polityczną.

Min. spr. wewnętrznych, p. Kamieński, zaznaczył, że władze cywilne działają w zupełnym kontakcie z władzami wojskowemi i czuwają nad tem, aby zawczasu usunąć ewentualne niebezpieczeństwo, grożące pokojowi.

W dyskusji zgłoszono szereg rezolucji, z których komisja przyjęła m. in. rezolucję posła kol. Chądzyńskiego (NPR.) treści następującej:

„Połączone komisje do spraw wojskowych i zagranicznych, wobec stwierdzonej konspiracyjnej akcji emigrantów rosyjskich, obecnie monarchistów, na terenie Rzeczypospolitej, wzywają rząd, aby przedsięwziął wszystkie środki celem należytego strzeżenia granic wschodnich i uniemożliwienia w przyszłości wszelkiej akcji konspiracyjnej żywiołów obcych na terenie Rzeczypospolitej i złożył sprawozdanie sejmowi w przeciągu miesiąca".

Odrzucono bardzo charakterystyczną rezolucję p. M. Seydy (ZLN.), w której wnioskodawca domagał się, aby uczynić rząd odpowiedzialnym za działania na terenie Rzeczypospolitej rosyjskich grup antybolszewickich.

Sprawy gdańskie.

GDANSK, 8. (PAT). W sprawie przydzielenia Polsce miejsca w porcie gdańskim zapadła wczoraj decyzja komisarza Ligi Narodów gen. Hakinga, która między innymi postanawia: 1) Polsce oddaje się do dyspozycji dla ładowania i przewożenia materjałów wojennych północną i wschodnią część Cyplu Holm, oraz place składowe w części zachodniej. Teren ten zostaje nadal własnością portu, zostaje jednak wydzierżawiony Polsce bez opłat czynszu i bez jakichkolwiek innych ciężarów. 2) Rząd polski postara się o to, aby materjały wybuchowe były przewożone możliwie jaknajszybciej przez obszar Wolnego miasta, w razie jeżeli materjały wybuchowe pozostawać będą w składach ponad 24 godziny, należy o tem powiadomić komisarza Ligi Narodów, prezydenta Senatu gdańskiego i prezydenta rady portu. 3) Rząd polski i gdański porozumieją się co do wybudowania basenu i kanału na wschodniej części Cyplu, koszty tej budowy pokryją obie strony po połowie. Basen i kanał po wybudowaniu przechodzą do dyspozycji Rady portu, i będą wydzierżawione Polsce bez czynszu dzierżawnego i jakichkolwiek opłat i ciężarów. 4) Zarządzenia dotyczące amunicji przybywającej na wody terenu gdańskiego, oraz ich przewóz przez obszar wolnego m. Gdańska wydawać będzie osobna komisja złożona z dwuch członków Rady portu, a mianowicie jeden polski, a drugi m. Gdańska, oraz dwuch przedstawicieli rządu polskiego i dwuch przedstawicieli rządu gdańskiego. 5) Wypłacenie odpowiednich odszkodowań za stracone życie i mienie przy przewozie materjałów przez wolne m. Gdańsk, materjałów wybuchowych polskich, obowiązuje tylko Polskę. 6) Wszelkie różnice zdań wynikające na tle powyższego, rozstrzygnięte zostaną przez komisarza Ligi Narodów.

Rozstrzelanie porucznika Zawidowskiego (hr. Łubieńskiego).

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8. Po podpisaniu wyroku śmierci przez Naczelnika Państwa na podchorążego Zawidowskiego („hr. Łubieńskiego"), o sprawie którego donosiłem w swoim czasie, przewodniczący wojskowego sądu okręgowego pułkownik J. Daniec i prokurator kapitan Rykowski, udali się do więzienia wojskowego przy ul. Dzikiej, by zakomunikować Zawidowskiemu, iż prośba o ułaskawienie nie została uwzględniona, i wyrok będzie wykonany następnego dnia rano. Przybyłych Zawidowski powitał subordynacyjnie.

Niezwłocznie przybył do celi kapelan więzienny, kapitan ks. Podbielski. Ostatnia spowiedź trwała półtorej godziny.

Dzisiaj o godz. wpół do 7 rano wyprowadzono Zawidowskiego na miejsce stracenia. Szedł spokojnie, z całą rezygnacją. Prokurator kpt. Rykowski odczytał wyrok. Skazany wysłuchał go w postaci „na baczność". Padła krótka salwa.

Wiec i pochód demonstracyjny lokatorów w Warszawie.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 8. Wczoraj po poł. odbył się na placu Teatralnym wiec w sprawie zamachu na ustawę o ochronie lokatorów.

W rezolucji, jednogłośnie uchwalonej, wiec protestuje przeciwko dokonywanemu w interesie właścicieli domów zamachowi na ustawę lokatorów, co wywołałoby nową falę drożyzny i nową walkę o podwyżkę płacy i domaga się od rządu oraz Magistratu rozpoczęcia budowy domów. Wiec zgadza się na 100 proc. podwyżkę komornego, którą uważa za podatek na budowę nowych domów. Wreszcie wzywa rząd, by zmusił właścicieli domów do uwzględnienia słusznych żądań dozorców domowych.

Po wiecu uformował się pochód, który przeciągnął Krakowskiem Przedmieściem, Królewską i Marszałkowską.

We wczorajszem ciągnieniu Miljonówki wygrana padła na

№ 1,735,216

P. K. K. P. w Siedlcach.

Z giełdy warszawskiej.

Notowano:	Dolary	3 865
	Marki niem.	13 —
	Funty szterl.	17.000
	Franki fr.	352 —
	Korony czeskie	73.—

Kronika polityczna

Dokumenty kompromitujące Lenina.

Czerwony car Rosji, jak się okazuje, przechodził rozmaite ewolucje w swej karjerze. Obecnie wychodzi na jaw rola, jaką odegrał, przebywając na początku wojny w granicach Austrji. Dzienniki wiedeńskie przytaczają mianowicie ciekawy wyciąg z tajnych aktów archiwum b. tajnej policji austrjackiej. Dokumentem tym jest poufny list niemieckiego sztabu generalnego z prośbą o roztoczenie tajnego dozoru nad Leninem w Semeringu, dokąd przybył on na wypoczynek. Pismo zawierało następującą adnotację: „1) Emigrant Lenin jest na służbie wywiadowczej sztabu generalnego. 2) Wyświadczył on szereg ważnych usług głównemu dowództwu. 3) Kieruje on agitacją, dążącą do wywołania rozkładu w armji rosyjskiej. Ponieważ jest on w posiadaniu cennych tajemnic sztabu niemieckiego, istnieje obawa, aby nie wykorzystał ich na niekorzyść Niemiec". Dokument ten wykryto przypadkowo. Oto komuniści wiedeńscy, widocznie na zlecenie z Moskwy, ofiarowali grubą sumę w złocie za wydanie im z archiwum wszystkich aktów, odnoszących się do pobytu Lenina w Austrji. Zaintrygowało to władze, które przeglądając owe papiery, znalazły dokument, wskazujący, iż dzisiejszy władca Rosji pełnił poprostu rolę szpiega austrjacko-pruskiego.

Wieczory teatralne.

„Kontroler wagonów sypialnych", komedja w 3 aktach A. Bisson'a.— 30-lecie pracy scenicznej p. Lucjana Wiśniewskiego.

W piątek ubiegły teatr Polski obchodził piękną uroczystość jubileuszową 30-lecia pracy scenicznej jednego z najwybitniejszych artystów naszego zespołu, p. Lucjana Wiśniewskiego. Doprawdy, patrząc na młodzieńczą niemal, pełną werwy i lekkości postać sympatycznego jubilata, wierzyć się wprost nie chciało, że to już trzy dziesiątki lat upłynęło od chwili zaślubin p. Wiśniewskiego z Melpomeną, od chwili pierwszych kroków jego na scenie polskiej pod dyrekcją zasłużonego Stanisława Sarnowskiego. Trzydzieści lat ciernistej, mozolnej pracy aktorskiej, trzydzieści lat wysiłków dla sławy i blasku teatru polskiego!... Tylko gorące ukochanie sztuki, tylko głębokie przywiązanie do rzadko kiedy wdzięcznego zawodu aktorskiego — mogły sprawić, że szanowny jubilat na stanowisku swem wytrwał w pełni sił i w dniu piątkowym stanął skromnie przed publicznością łódzką w wieńcu niezaprzeczalnych zasług, splecionym z kwiatów talentu i plonów — wytrwałej pracy.

P. Wiśniewski jest aktorem starej, dobrej szkoły, posiadającym pietyzm dla sztuki i wewnętrzną kulturę artystyczną, które w najbardziej odpowiadających uzdolnieniom jubilata rolach lekkiego repertuaru pozwalają mu utrzymać się zawsze w granicach dobrego tonu i estetycznego smaku. Te wielkie zalety sceniczne p. Wiśniewskiego wynoszą go wysoko ponad poziom spotykanej dziś niestety coraz częściej wśród młodych adeptów sztuki teatralnej — pospolitej przeciętności, niedbalstwa i lekceważenia swego zawodu. Niewymuszona wesołość, dowcip, werwa — czynią jubilata zawsze mile widzianym na scenie aktorem, czego niewątpliwym dowodem były serdeczne owacje tłumnie zebranej publiczności na przedstawieniu piątkowem.

„Kontroler wagonów sypialnych" jest zbyt dobrze od lat wielu znaną komedją, (raczej typową farsą) francuską, byśmy tu powtarzać mieli jej zabawną treść, osnutą około przygód p. Godefroid, mistyfikującego swą żonę i teściów rzekomem stanowiskiem kontrolera wagonów sypialnych. Iście francuski humor, szereg karkołomnych wprost w swem nieprawdopodobieństwie arcyśmiesznych komplikacyj — sprawiają wszakże, że na „Kontrolerze" bawić się można doskonale, nawet po raz trzeci czy czwarty.

Zwłaszcza jeżeli lampartującego się mężulka gra p. Wiśniewski, wnosząc na scenę wszystkie zasoby swego bogatego talentu, rozjaśniając ją blaskami znakomitej, szczerej, choć dyskretnej gry i zdobytej latami pracy aktorskiej — niezrównanej swobody w ruchach, djalogu, mimice i całem wzięciu aktorskiem.

Modne palta

damskie w wielkim wyborze 32.000, 20.000, 16.000, Kostjumy 42.000, 32.000, Spódniczki szewiotowe 3.200, Bluzki kretonowe 1.500, Bluzki batystowe 2.200, Bluzki etaminowe 3.800.

Szmechel i Rezner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160.

Przez obiad otwarte

Zasłużonemu jubilatowi, który od kilku lat jest ulubieńcem publiczności łódzkiej (może zbyt często trzymanym w cieniu), redakcja „Pracy" życzy szczerze, by w pełni powodzenia scenicznego, wśród zasłużonych laurów i zaszczytów mógł obchodzić — dla dobra sceny polskiej — złote gody swej pracy aktorskiej.

Po pierwszym akcie, wobec zgromadzonego na otwartej scenie całego zespołu teatralnego, złożono jubilatowi publicznie gorące wyrazy hołdu i życzeń ze strony kolegów, Min. W. R. i O. P., Komisji Teatralnej, oraz Synd. Dzien. Polskich w Łodzi. Wręczenie wielu cennych upominków, oraz odczytanie całego stosu depesz gratulacyjnych zakończyły podniosłą uroczystość tak ważnego w kronikach sceny łódzkiej dnia.

D-ski.

Nauczycielstwo szkół powszechnych w swej obronie.

W sali „YMCA" odbył się zapowiedziany przez Komisję Międzyzwiązkową wiec. Nauczycielstwo wypełniło salę po brzegi, aby wysłuchać sprawozdania Komisji, w jakiem stadjum znajduje się akcja, mająca na celu podwyższenie poborów, wypłacanych dotychczas nauczycielstwu przez Magistrat, oraz w celu zajęcia stanowiska w związku z uchwałą, zapadłą w tym względzie na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej.

Ogół nauczycielstwa, będąc pod wrażeniem komunikatu, jaki Biuro Prasowe Magistratu ogłosiło w tutejszych pismach, dał wyraz swemu oburzeniu, ze względu na to, że Magistrat zatarł rozgnia, co może się tylko ujemnie odbić, jeżeli chodzi o polubowne załatwienie sprawy, a do czego nauczycielstwo od początku dążyło.

Uchwały wiecu, protestujące przeciwko takiemu stawianiu sprawy przez Magistrat, podamy później.

Koło inteligencji przy NPR-e.

W dniu 10 b. m. t. j. w poniedziałek, o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie dyskusyjne koła inteligencji przy NPR-e w lokalu redakcji „Praca" (Przejazd 8, II piętro). Na porządku dziennym referat posła Waszkiewicza na temat: „Ruch zawodowy w Polsce". Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Z Sałów.

O zabójstwo nieślubnego dziecka.

W nocy z 14 na 15 września 1921 r., zmarło nieślubne dziecko Weronji Kotlickiej, zamieszkałej w Tuszynie. Wobec obiegających pogłosek, że śmierć dziecka była nienaturalną dokonano sekcji zwłok, przyczem biegły lekarz orzekł, że zwłoki są znacznie wychudzone, co wskazuje na to, iż dziecko nie było karmione, a najprawdopodobniej umyślnie pozbawiono je pokarmu. Wobec tych danych pociągnięto matkę do odpowiedzialności.

Przed sądem Kotlicka nie przyznała się do pozbawienia życia dziecka twierdząc, że było budowy wątłej, nie chciało przyjmować pokarmu.

Sąd jednakże, nie dając wiary wykrętom wyrodnej matki, po naradzie skazał podsądną na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, zaliczając jej na poczet kary 6 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Pamiętaj o funduszu prasowym „Pracy"

18 miesięcy czy dwa lata?

I.

Sejmowa Komisja wojskowa opracowywuje obecnie ustawę „o powszechnym obowiązku służby wojskowej“, taki bowiem tytuł nosi przedłożenie rządowe. W rzeczywistości jednak tak nie jest i należałoby powiedzieć, że jest to: ustawa o obowiązku służby wojskowej, która będzie obowiązywać tylko obywateli, nie umiejących chodzić około swoich interesów.

Kto nie wierzyłby temu, niech przeczyta pilnie artykuły projektu 52 i 53. W artykule 52 jest powiedziane o tem, że obywatele, którzy są żywicielami i opiekunami rodzin, mogą starać się o tak zwane odroczenie służby wojskowej z roku na rok przez dwa lata, a jeżeli w roku trzecim przyczyna odroczenia trwa w dalszym ciągu, to ci obywatele przechodzą do pospolitego ruszenia, czyli innemi słowy wojsko ich nic nie obchodzi.

Artykuł 53 objaśnia, kiedy popisowy jest opiekunem i czyim. Jeżeli popisowy jest żywicielem starego lub chorego ojca, starej lub chorej matki, dziadka lub babki, albo opiekunem młodszego rodzeństwa, sióstr lub braci, to mu przysługuje prawo domagania się odroczenia służby z roku na rok. Mało tego. Poseł Zamorski wniósł poprawkę, że „jeżeli popisowy jest samodzielnym kierownikiem gospodarstwa rolnego lub samodzielnym kierownikiem warsztatu zawodowego“, to przysługuje mu prawo odroczenia.

W projekcie rządowym jest jeszcze artykuł 65-ty, który mówi o bezterminowem urlopowaniu pewnej liczby żołnierzy na czas nieograniczony, przy uwzględnieniu stosunków rodzinnych i gospodarczych. Jeżeli więc wymienione trzy artykuły porównamy z tytułem ustawy, to przekonamy się, że treść ustawy przeczy tytułowi i samemu jej założeniu. Gdy zaś do tego dodamy, że przewodniczącym komisji poborowej będzie starosta powiatu lub urzędnik przez niego wyznaczony, który siłą rzeczy musi się zawsze liczyć z możnymi tego świata, to możemy stwierdzić, że syn biednej wdowy lub ubogiego kmiotka czy robotnika nie zawsze będzie mógł liczyć na to odroczenie służby. Natomiast syn zamożnego gospodarza, właściciela domu, sklepu, fabryki czy warsztatu, o ile ojciec będzie miał możność finansową zrobić go samodzielnym kierownikiem danego objektu, będzie mógł ominąć służbę w wojsku i przejść do pospolitego ruszenia.

Te trzy wyżej wymienione artykuły będą uchylonemi furtkami, przez które sprytne jednostki będą się wyślizgiwały od służby wojskowej, jak rybki z sieci. Rodzi się jednak pytanie, czy Polska ma dostatecznie wielki kontyngent popisowych, by sobie mogła pozwolić na taki luksus, jak zwalnianie od służby w wojsku prawie 25 proc. zdolnych do niej obywateli. Wreszcie czy ludność Polski jest wychowaną, i czy w najbliższej przyszłości wychowywaną będzie w takich warunkach dobrobytu, by procent popisowych, niezdolnych do służby wojskowej, był jaknajmniejszy? Właśnie — naodwrót, wszak w Polsce, (pomijając naturalnie wsie) śmiertelność jest znacznie większa, aniżeli w innych państwach zachodnio-europejskich. Choroby nagminne grasują w Polsce, zabierają setki tysięcy ofiar, przeważnie ludzi młodych i dzieci; ta zaś część, która pozostaje, są to przeważnie ludzie ułomni, kalecy, już od młodości swojej noszący w sobie zarodki suchot i innych chorób.

Młode pokolenie polskie wychowuje się w warunkach hygienicznych wprost katastrofalnych. Dlatego też pozostawienie wspomnianych furtek w ustawie wojskowej pozbawia naszą wojskowość właśnie najzdrowszych i najtęższych jednostek. Natomiast zapychać się będzie szeregi wojskowe tymi, którzy się urodzili i wychowali w najgorszych warunkach materjalnych i hygienicznych.

(D. c. n.) W. M.

Zdrożała

robota, pomimo tego sprzedaje firma Szmechel i Rosner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160, stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach.

Przez obiad otwarte.

CUDZE PIORA.

Odrodzone szkolnictwo polskie przyniosło z sobą nowy nurt młodego życia akademickiego; niestety, niektóre objawy tego życia żadną miarą nie mogą zasłużyć na pochwałę.

Wzorem niemieckich „burszenszaftów“ poczęły powstawać wśród młodzieży polskiej „korporacje“. Na głowach „korporantów“ lśnią się pstrokate maleńkie czapeczki, żywcem przeniesione jakby z głów „burszowskich“.

Podobnego rodzaju stowarzyszeń nie znają narody zachodnie, nie znają inni słowianie, nie zna nikt poza Niemcami, a obecnie częściowo i Polska.

Do Warszawy przeniosły się „korporacje“ z niemieckich ongi uczelni w Rydze i w Dorpacie; Poznań, przesiąknięty jeszcze w znacznym stopniu germanizmem, wzorem niemieckim tworzy sobie sam „korporacje“. Lwów i Kraków zbyt starą mają kulturę polską akademicką, by tak łatwo uległy burszowskiej zarazie.

Celem „korporacji“ jest wychowywanie swych członków na filistrów, nietylko z nazwy, ale i w samej istocie. Dążenia ideowe, popędy społeczne — z życia „korporantów“ są wykluczone. Celem tej młodzieży jest życie i użycie.

Zaiste daleko jej do tych, którzy marzyli o młodości górnej i chmurnej. Kufel piwa, a w przyszłości łatwa karjera — oto cele, które zwykły dotychczas przyświecać „korporacjom“. Czy cele te w niepodległej Polsce zmienią się radykalnie — wątpić wolno.

W kalendarzu akademickim na rok bieżący same korporacje nie potrafiły swych celów wymienić w sposob wybiegający poza ogólniki, jak naprzykład: „Korporant zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa obcych żywiołów, które grożą zatraceniem przez Najjaśniejszą Rzeczpospolitą jednolitego narodowego charakteru. Wszędzie i zawsze staje on w obronie polskości, zarówno w dziedzinie dóbr duchowych, jak materjalnych“.

Najgłówniejsze czyny „korporantów“ — to, przed wojną przynajmniej, były burdy i pojedynki. Czyżby tą drogą młodzież ta zmierzała do ujednostajnienia narodowości obywateli polskich?

Korporacja „Polonia“ chwałę swą uzasadnia właściwie burdami i pojedynkami z młodzieżą niemiecką, które miały miejsce w Dorpacie w połowie wieku dziewiętnastego. O ofiarach tych awantur pisze patetycznie: „Legli na placu Gustaw Michałowski, Kazimierz Lewandowski, Jan Zubko“.

Oto bohaterowie do naśladowania dla „korporanta“. Ci nieszczęśni młodzieńcy, którzy miast oddać życie ujarzmionej Polsce, padli od kuli pijanego bursza niemieckiego!

„Welecja“, ktora ongi kwitła w Rydze, na pochwałę swego istnienia i swej działalności twierdzi, że „niejednokrotnie narażała byt, manifestując swój patrjotyzm, jak w roku 1890, wysyłając przez kordony delegację z wieńcem o wstęgach korporacyjnych na uroczystość złożenia prochów Mickiewicza na Wawelu; jak w roku 1904, kiedy nie wzięła udziału w państwowej manifestacji antijapońskiej, jak wreszcie w roku 1910, gdy uchyliła się od udziału w obchodzie, urządzonym z racji odsłonięcia pomnika Piotra I, które odbywało się w obecności panującego cara“.

Zaiste, wiekopomne to czyny, choć tylko negatywne, zwłaszcza, że inne „korporacje“ nawet podobnemi wykazać się nie potrafią. Zresztą wedle stawu grobla: kandydaci na „filistrów“ i to uważają za stopień „do chwały grodu“.

Przemęczenie wojną, zanik ideowości wśród młodzieży, wpływy i agitacje endecji — wszystko to przyczynia się do tego, że „korporacje“ znajdują zwolenników i mogą istnieć. Cieszyć się należy nadzieją, że ze zmianą stosunków, jakie panują obecnie, pstrokacizna burszówek zniknie w Polsce.

Bo „korporacyjna“ młodzież niewielkie budzi nadzieje co do obywatelskiego wyrobienia przyszłej inteligencji polskiej; nie dla tej młodzieży tworzył Mickiewicz swoją „Odę do młodości“.

St. Kret.

Korespondencje.

N. P. R. w Kaliszu.

W dn. 19 marca w szczelnie zapełnionej Sali Tow. Muzycznego odbył się wiec Narodowej Partji Robotniczej, na którym po referatach kol. posła Michałka i inż. Wojewódzkiego przyjęto następujące rezolucje:

1) Zebrani zakładają uroczysty protest przeciwko zamachowi na Ustawę o 8-godz. dniu pracy, oświadczając, że wymienionej Ustawy bronić będą wszelkiemi środkami będącemi w ich rozporządzeniu.

2) Zebrani wzywają Rząd do zaprowadzenia Kasy Chorych w m. Kaliszu oraz w ziemi Kaliskiej. Zebrani protestują przeciwko wyłączeniu pracowników rolnych z pod ustawy o Kasach Chorych.

3) Zebrani protestują przeciwko masowemu wydalaniu służby folwarcznej i wzywają Rząd, a w szczególności Ministerstwo Pracy do poczynienia odpowiednich kroków celem zmuszenia producentów rolnych do utrzymania takiej liczby pracowników, ordynarjuszy, jaką utrzymywali w 1914 roku.

4) Zebrani wzywają Sejm, a w szczególności posłów robotniczych, do utrzymania Ustawy o ochronie lokatorów.

5) Wobec tego, że Sejm Ustawodawczy uchwalając Konstytucję spełnił

St. A. Gr.

Niemcy a Rosja.

II. Od przyjaźni do wojny.

Jakie dane rozwoju posiada bliższe porozumienie Rosji z Niemcami? Czem grozi? Jak mu zapobiec? Aby na to odpowiedzieć, należy uprzednio przypomnieć o przyczynach dawnej, przeszłostuletniej przyjaźni obu państw (od 1762 r.) i późniejszych (po 1871 r.) źródłach konfliktu, który doprowadził do ostatniej wojny.

Szereg czynników zbliżał interesy Prus i Rosji, lub kierował sprzeczności we wspólne łożysko.

Dynastje i rządząca biurokracja salachecka obu państw związane były pokrewieństwem duchowem i jasno odczuwaną wspólnością interesów społecznych, czemu sprzyjał niemało wybitny udział Niemców nadbałtyckich w budowie rosyjskiego państwa policyjnego na sposób pruski.

Znacznie poważniejsze były względy zewnętrzno-polityczne. W drugiej połowie XVIII w. antagonizm austro-rosyjski na Bliskim Wschodzie i austro-pruski w Niemczech—z inicjatywy Fryderyka W. na dłuższy czas wyrównane zostały kosztem Polski, przyczem Rosja skapitalizowała przewagę nad Turcją (traktat z 1774 r.) zgodą na zabór części Polski przez Prusy i Austrję. Skutkiem rozbiorów było wzajemne uzależnienie i związanie trzech mocarstw, dla których odtąd wszelka próba podniesienia sprawy polskiej stanowić będzie groźną utratę zdobytego stanowiska, zwłaszcza dla Prus i Rosji. Oto główne źródło wiszącego nad Europą „Swiętego Przymierza“ trzech reakcyjnych monarchij.

W łonie jego tkwiły jednak nadal in potentia oba wzmiankowane wyżej antagonizmy, co od połowy XIX w. szczególniej wzmacniało przyjaźń Berlina z Petersburgiem. Sprawę wschodnią (wojna Krymska) i polską (powstanie 1863 r.) wyzyskały właśnie Prusy dla osiągnięcia neutralności Rosji w 1866 r. i 1870-71. Tak porozumienie rosyjsko-pruskie, powstałe na gruzach dawnej Rzplitej Polskiej, zachwiało następnie równowagę europejską na rzecz powiększonych Prus-Niemiec.

Ta zmiana, dotkliwie odczuta przez Rosję (1878 r.), nakaże jej wbrew tradycji dążenie do zrównoważenia wpływu Niemiec, w których budzi to z kolei obawę odosobnienia. Rosja chciała zagarnąć całą Rzplitą, warunek pokonania Turcji i wtargnięcia, jako mocarstwa, do środka Europy przez cieśniny i Warszawę. Prusy pragnęły połączyć przez zabór swe porozdzielane terytorja oraz zdobyć nowe źródła gdzie się dało, aby dotrzymać placu współzawodnikom. Stąd dwa pojednania — przymierza: austro-niemieckie (1879 r.) i nie bez wpływu potrzeb finansowych Rosji — francusko-rosyjskie (1891—1894).

Wkrótce przybywa czynnik nowy, decydujący. Wywołany przez zjednoczenie szybki rozwój gospodarczy i polityczny wytwarza w Niemczech coraz potężniejszą ekspansję ekonomiczną i dążenie ku hegemonji światowej. Sprowadza to konflikt z Rosją pośredni (walka imperjalistycznych Niemiec z Anglją, wciągnie Rosję do pierścienia anty-niemieckiego za cenę ugody w Azji z 1907 r.) i bezpośredni: na Bliskim Wschodzie. Albowiem Niemcy od końca XIX w. probują opanować niewyzyskaną ekonomicznie Turcję, dodając tem bodźca Austrji. W Rosji zaś tymczasem, odrzuconej przez Japonję na Dalekim Wschodzie, idący w parze z demokracją (po rewolucji 1905 r.) wzrost aspiracyj narodowych wzmacnia tradycyjne dążenia do cieśnin i do Konstantynopola, poparte równocześnie przez rozwój gospodarczy potrzebą swobodnego wywozu zboża z portów czarnomorskich na Zachód.

Te sprzeczności rozwijają się szybko. W r. 1908-9 przynoszą dowód zaborczości Austrji (popartej tym razem przez Berlin), a w r. 1912-13 jawne starcie dwóch wykluczających się ideji opanowania Turcji i Bałkanów: rosyjskiej—silnej tradycją i niemieckiej—silnej sprężystością ekonomiczną. Ten konflikt naczelny przeważa nad wspólnością innych interesów, przerywa łańcuch dotychczasowych, daleko idących prób ugodzenia i zbliżenia (1881, 1884, 1887, 1905, 1910-12 r.) i prowadzi nieuchronnie do wojny. Zamach Serajewski odegrał tylko rolę kamyka, którego upadek rozpętuje lawinę.

Wojna z jednej strony wywołała wybuch dążeń Polski do niepodległości i zjednoczenia, z drugiej — rozwiązała ręce dotychczasowym wspólnikom rozbioru. To też, wyzyskując aspiracje polskie, zarówno — Austro-Niemcy, jak Rosja w celu wzajemnego uniezależnienia się dążą w chwili największego powodzenia do uczynienia sprawy polskiej swoją sprawą wewnętrzną.

Gdy Niemcy, odepchnięte od kolonij zamorskich (1911 r.), energję skierowywują w stronę względnie najswobodniejszą—do Turcji, podczas wojny, zająwszy całe niemal terytorjum dawnej Rzplitej, przeznaczają jego jądro, rzekomo wyzwolone, na służbę w obecnym rydwanie, a kresy zachodnie i wschodnie skazują na wynarodowienie (programowi odezwy rosyjskiej do Polaków z 14/VIII 1914 r.—odpowiadają po stronie niemieckiej traktaty brzeskie 9-II i 5-III 1918 r.).

Po tem maksymalnem napięciu antagonizmu Niemiec i Rosji zwycięstwo ententy i skutki rewolucji bolszewickiej przyniosły odprężenie.

(D. c. n.)

swoje zadanie i dalsze jego trwanie bez zdecydowanej większości sejmowej hamuje rozwój Państwa Polskiego, zebrani wzywają Klub N. P. R-u do energicznych działań w celu rozwiązania Sejmu po przyjęciu ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

6) Wobec tego, że przewlekanie działalności obecnych, w znacznej części zdekompletowanych Rad Miejskich nie wyrażających zapatrywań ludności jest niedopuszczalne:

Zebrani wzywają Klub N. P. R-u do jaknajszybszego przeprowadzenia przez Sejm nowej ordynacji wyborczej dla miast w celu wyznaczenia nowych wyborów do Rad Miejskich.

Z życia pracującej inteligencji.

Urlopy dla urzędników komunalnych w Warszawie.

Magistrat warszawski postanowił, poczynając od dnia 1 maja r. b. przyznać urzędnikom i oficjalistom miejskim posiadającym 10-letnią wysługę, urlopy wypoczynkowe na okres 5-tygodniowy, posiadającym zaś wysługę miejską 20-letnią — na 6 tygodni. Zdecydowano również wprowadzenie na czas od 1 maja do 1-go października w biurach Magistratu w soboty skrócony czas pracy do godz. 1-ej w południe (t. zw. angielskie soboty).

Sprawy robotnicze.

Posiedzenie Sądu Koleżeńskiego.

Dnia 11 kwietnia rb. o godz. 7-ej w. odbędzie się posiedzenie Sądu Koleżeńskiego. Obecność wszystkich członków jest konieczna.

Odczyt Boya o Molierze.

A jeślim gwary ojczystej
Choć jeden zbogacił klawisz,
Ty mnie od hańby wieczystej
O mowo polska wybawisz.

Tak kończy Boy w swych Słówkach „Spowiedź poety".

I rzeczywiście, jak wiele ma mu język polski do zawdzięczenia. Przyswojenie literaturze ojczystej sześćdziesięciu kilku doborowych dzieł literatury francuskiej, opracowanych piękną polszczyzną, to nie bylejaka zasługa.

A oto co pisze o Boy'u i Molierze Antoni Potocki. „Dla kultu Moliera w Polsce Boy zrobił wiele więcej niż przeszłe pokolenia razem wzięte. Podniósł tytanicznym wprost wysiłkiem pracy przekład i komentarz twórcy komedji nowoczesnej na poziom godny oryginału i Francji.

Zupełna całość dzieła molierowskiego — dwadzieścia tysięcy przeszło jędrnych i żywych, iskrzących się polszczyzną wierszy — w ciągu lat dwóch podniesienia duchowego — Praca ta w obramieniu baraków wojennych, pod przygrywką marszów austrjackich podjęta przez Polaka — to prawie cudo donioslości wygranej bitwy czy zawartego traktatu".

Boy, ten wielki i pożyteczny przyjaciel Francji, za popularyzowanie i spopularyzowanie jej imienia w Polsce, jako całą nagrodę dostał czerwoną wstążeczkę do butonierki.

W świetnej a krótkiej, bo raptem trzy kwadranse trwającej prelekcji piątkowej wypowiedzianej piękną polszczyzną, schematycznie ujął Boy całą twórczość Moliera i wykazał jaki wpływ wywarła na życie społeczne i obyczajowe swej doby. Cytując chronologicznie dzieła, wskazał jak epokowe znaczenie miały one dla życia spółczesnej Francji. Czterema przełomowemi epokami są „Pocieszne Wykwintnisie", „Szkoła Żon", „Świętoszek", „Mizantrop". W dziełach swych walczył Molier z najrozmaitszemi przywarami i śmiesznostkami ludzkiemi jak: skąpstwo, obłuda, tchórzostwo, pedanterja, dziwactwo, nadmierne strojenie się i wiele, wiele innych. Wykpiwając różne przestarzałe aparaty nauki, podcinał nogi przesądom i zabobonom. Walczył z fałszywą uczonością ograniczającą się do kładzenia togi i spiczastej czapki, oraz rozwiązywania wszelkich zagadnień przy pomocy sylogizmów. Oczyszczał Francję od nienaturalnej, tkliwej i przesadnej literatury, wprowadzając sztuki oparte na obserwacji, nieraz z zapożyczeniem rysów rzeczywistych swego otoczenia.

Pierwszy raz ze sceny miast zdawkowych i konwencjonalnych zwrotów płynęły słowa prawdziwych uczuć. Śmieje się Molier śmiechem naturalnym, który będzie brzmiał w późniejszej literaturze jako echo śmiechu Moliera. Stwarza galerję typów realną, jak wtedy — i po dziś dzień, powtarzającą się wciąż i wszędzie. Nie zadawalniając się realizmem indywidualnym, wznosi się zawsze na wyżyny ogólnoludzkiej typowości. Maluje swe postacie plastycznie tak pod względem wewnętrznym jak i zewnętrznym, to też przedstawiają się one wyraziście, jak osoby prawdziwe i żyjące. Nie lękał się Molier żadnych przeciwności i mimo najrozmaitszych przeszkód i szyb an walczył do końca z wiecznemi błędami i przywarami ludzkiemi. Niezmordowany pracownik, do ostatniej godziny życia występując na scenie podczas przedstawienia „Chorego z urojenia" zasłabł, skąd na rękach kolegów zniesiony w niewiele godzin później skonał. Nie chciał mu udzielić pomocy żaden z lekarzy, za to że z ich oblicza zdarł Molier maskę fałszywej uczoności.

A wszak Molier z ludźmi nie walczył, jeno chciał zjadaczów chleba codziennego przemienić w ludzi.

Oto treść prelekcji Boy'a.

Z. Dobrogost.

Kącikiem.

Święta się zbliżają.

Święta się zbliżają. W czasach normalnych w okresie takim miasto wrzało niezwykłem ożywieniem: sklepy, pełne artykułów „świątecznych", oraz magazyny konfekcyjne były formalnie oblegane przez publiczność, czyniącą rozliczne zakupy.

Obecnie jest, niestety, inaczej. Bo choć naogół warunki bytowania w porównaniu z latami wojny polepszyły się, — nie o tyle jednak, aby ogół mieszkańców wielkiego miasta a zwłaszcza szerokie jego masy mogły myśleć o obfitszej zastawie świątecznej lub o kosztowniejszych strojach.

Zresztą drożyzna, jaka rozszalała się nanowo w ostatnich miesiącach, wywołała śród wielu rodzin pracowniczych niedostatek, a w wielu wypadkach wprost nędzę. Żadne podwyżki nie pokrywają ani w drobnej części niedoborów budżetowych tych rodzin.

To też zwiastuny zbliżających się świąt przywodzą jeno na pamięć dawne lepsze czasy, budzą w sercach gorycz i potęgują troskę żywicieli rodzin.

Jest to niezmiernie smutne, tem smutniejsze, że czynniki, które winny stać na straży znośnej doli proletarjatu, jak np. Komisja do badania kosztów utrzymania, lekceważą sobie czy nie umieją lub nie chcą zrozumieć interesów tego proletarjatu, wydając orzeczenia w sprawie wzrostu kosztów utrzymania ani w 1|10 nie sięgające granic rzeczywistego wzrostu drożyzny.

A święta się zbliżają i każdy radby dni te spędzić w atmosferze pewnej dozy zadowolenia, radby, aby choć w te doroczne dni Wielkiego Święta błysnął mu jaśniejszy promyk i choć na chwilę rozproszył szarzyznę życia.

Ale perspektywy są smutne, i takie też dla wielu będą nadchodzące święta Wielkiejnocy.

X. X.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

9 Niedziela	*Dziś* Marji Kleofasowej *Jutro* Ezechjela	
	Wschód słońca.	6 m. 34
	Zachód „	6 m. 53
	Wschód księżyca	6 m. 45
	Zachód „	8 m. 11

— **Dodatkowa wymiana banknotów I ej emisji.** Biuro prasowe Ministerstwa skarbu podaje do wiadomości:

Poczynając od dnia 20 kwietnia r. b. Minist. skarbu jak również P. K. K. P. wstrzymują przyjmowanie podań o dodatkowej wymianie banknotów I-ej emisji. Po upływie tego terminu napływające podania bezwzględnie nie będą rozpatrywane. Do dnia 20 kwietnia r. b. podania zaopatrzone markami stemplowemi, będą przyjmowane przez skarbiec emisyjny P. K. K. P. Do podań winny być dołączone banknoty I-ej emisji. Min. skarbu zawiadamia, że uwzględniane będą te podania, których petenci udowodnią dokumentami urzędowemi, że w wyznaczonym do wymiany terminie nie byli w możności z powodów od siebie niezależnych wymiany dokonać (np. z świadczenie sądu, że banknoty znajdowały się w sądzie jako dowód rzeczowy i t. p.).

— **Wielka kwesta na repatrjantów.** — Komitet Pomocy dla Repatrjantów w Łodzi urządza w dniu 8 maja wielką kwestę na rzecz repatrjantów. Przygotowania do kwesty są w pełnym biegu. Komitet nie wątpi, że kwesta wyda jak najobfitszy plon. Przyjmowane będą ofiary pieniężne, produkty żywnościowe i odzież.

Wszelkich informacji w sprawie kwesty udziela ks. Tomasz Lipecki w Województwie, pokój № 18, od g. 2—3 po poł. codziennie.

Wszystkie organizacje społeczne, któreby raczyły przyjąć udział w kweście, proszone są o zgłaszanie swego akcesu w wyżej wymienionem miejscu.

— **Drugi miejski dom wychowawczy.** W krótkim czasie otwartym zostanie w naszem mieście II-gi miejski dom wychowawczy przy ulicy Milsza 51. Pogotowie opiekuńcze, które dom ten zajmowało, przenosi się na ul. Cmentarną 10, gdzie w myśl pierwotnego założenia prowadzone będzie dla 50 dzieci (bip)

— **Boiska dla dzieci.** Wkrótce w 5-iu punktach miasta, mianowicie w parku im. księcia Józefa Poniatowskiego, parku Źródliska, parku kolejowym, na placu Kielma oraz przy ulicy Napiórkowskiego urządzone zostaną boiska i miejsca zabaw dla dzieci i młodzieży, gdzie pod kierunkiem nauczycieli odbywać się będą zabawy oraz uprawiane będą sporty. (bip

— **Wielkie Zebranie w sprawie „Ratujmy dzieci".** W niedzielę dn. 9 b. m. o godz. 6 popoł. punktualnie, odbędzie się w lokalu Nar. Org. Kob. Moniuszki 11 zebranie Kobiece, na którem przemawiać będzie, przybywająca specjalnie z Warszawy znana działaczka społeczna p. H. Gawrońska.

— **Pogadanki Czerw. Krzyża.** Dziś, w niedzielę odbędą się dwie pogadanki o godz. 12 min. 3 w poł., a mianowicie: w Y. M. C. A. (ul. Piotrkowska № 48) d-ra Skusiewicza o kile (syfilis), zaś w kinie „Dolina Szwajcarska" d-ra Mittelstaedta o alkoholiźmie.

Oniedwie pogadanki urozmaicone obrazami świetlnymi.

Wejście bezpłatne.

— **Z życia harcerzy.** W ostatnim tygodniu przed świętami Wielkanocnemi w dn. 10, 11, 12 kwietnia odbędzie się druga wszechpolska odprawa komendantów samodzielnych Komend Chorągwi, Okręgów, Hufców oraz kierowników oddziałów organizacyjnych.

Porządek dzienny rozpocznie się koncertem urządzonym staraniem Zarządu Oddziału w Sali Filharmonji Łódzkiej w dn. 9. IV. W poniedziałek, d. 10 bm. o godz. 9 zrana odprawioną zostanie Msza św. w kościele Sw. Krzyża, po której uczestnicy zjazdu udadzą się do sali Województwa, gdzie nastąpi uroczyste otwarcie posiedzeń, sprawozdania komend oraz zwiedzanie miasta wypełni program w pierwszym dniu. We wtorek omawiane będą sprawy akcji obozowej, kursowej, wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego — o czem będą wygłaszane specjalne referaty, po których nastąpią dyskusje. W środę przedstawioną zostanie sprawa „wielkiego zlotu narodowego w 1928 roku" — „Tygodnia Harcerskiego" — „Ogniska". Ćwiczeniami hufca łódzkiego na boisku zostanie zakończony zjazd.

— **Konferencja przedzjazdowa oświatowych działaczy samorządowych.** W związku ze zjazdem oświatowym przedstawicieli miast w Warszawie w dniu 28 bm. zarząd oświaty i kultury Magistratu miasta Łodzi zaprosił przedstawicieli Magistratów w obrębie województwa Łódzkiego, oraz miast bliżej położonych, na konferencję przygotowawczą, naznaczoną na dzień 10 b. m. Tematem konferencji będzie uprawnienie samorządu w dziedzinie szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej. Konferencja odbędzie się w lokalu wydziału oświaty i kultury, Piramowicza 3, o godzinie 12-ej.

— **Dożywianie dzieci.** Jak już pisaliśmy, komitet amerykański kończy niebawem swą akcję dożywiania dzieci. Obecnie komitet ekonomiczny Rady Ministrów wyasygnował większą sumę pieniędzy dla dalszego prowadzenia tej akcji przez instytucje polskie. Do października będą dożywiane dzieci w ilości 400,000, zaś następnie 800 tysięcy dzieci. Cała akcja kierowana będzie przez Min. zdrowia, zaś wydziały opieki społecznej otrzymają tylko część tych funduszów. W dniu 18 kwietnia odbędzie się posiedzenie komitetu 5-iu wybranych osób na zjeździe polsko-amerykańskim, łącznie z przedstawicielami fundacji polsko-amerykańskiej i przedstawicielami rządu, gdzie uzgodnione zostaną plany dalszej akcji dożywiania dzieci. (bip)

— **Kary za niewypełnianie obowiązku szkolnego.** W tygodniu od 20 do 25 marca br. z orzeczeń komisji powszechnego nauczania odbyli karę: za niedostarczenie spisu dzieci w wieku szkolnym W. Braun, Krucza 18, 1 dzień aresztu, R. Cukierowa, Żurawia 6, 2 dni aresztu i Ch. Bornsztajn, Brzezińska 21, 2 dni aresztu. W tygodniu od 27 marca do 1 kwietnia br. z orzeczeń komisji powszechnego nauczania odbyli kary za niedopełnienie obowiązku szkolnego: A. Skrobiszewski, Brzezińska 47, 2 dni aresztu, S. Walczak, Franciszkańska 77, 2 dni aresztu, R. Redziecki, Franciszkańska 53, 1 dzień aresztu, T. Dreslerowa, Bałucki Rynek 5, 2 dni aresztu, F. Hubertowa, Ogrodowa 20, 2 dni aresztu, J. Orensztajn, Ciemna 28, 1 dzień aresztu. (bip)

— **Ofiara.** Za nadużycie matrykuły S. J. składa, jako karę mk. 10,000 na repatrjantów.

— **Podziękowanie.** Licznym ofiarodawcom, którzy złożyli na cele kulturalno-oświatowe dla żołnierza ogółem mk. 86,500 D-two Dyonu Sam. № 4 składa na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać".

— **Mniejszości narodowe w Ameryce.** W niedzielę, d. 9 bm. odbędzie się w Żółtej Sali hotelu Manteufel odczyt w języku angielskim W. S. Jesienia na temat „The Racial Minorities in America" (Mniejszości narodowe w Ameryce).

10-go kwietnia, z powodu świąt, odczytu nie będzie.

— **Transport bolszewików.** W nocy przybył do Łodzi pociąg z transportem 152 internowanych żołnierzy rosyjskich, którzy pod eskortą policji łódzkiej odesłani będą do Strzałkowa.

— **Zwyrodniały syn.** Stefan Gawlicki zam. przy ul. Radwańskiej 4, u swych rodziców, podczas sprzeczki pobił matkę swą dotkliwie, zadając ranę tłuczoną czoła i przecinając jej wargę. O powyższym ojciec zameldował w policji celem pociągnięcia syna do odpowiedzialności. (bip)

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś Teatr Miejski daje o godz. 3 po. poł. arcydzieła St. Wyspiańskiego „Klątwa" i „Sędziowie". Wiecz. o godz. 8.15 „Skąpiec" Moliera w premjerowej obsadzie z dyr. Z. Noskowskim w roli tyt. — Pierwszorzędne wykonanie, jak również piękne stylowe dekoracje i kostjumy zapewnią komedji niezwykłe powodzenie.

Podwieczorek towarzyski Dziennikarzy.

Dziś w sali Restauracji Teatralnej (Dzielna 18) odbędzie się III z rzędu podwieczorek towarzyski Syndykatu Dziennikarzy Polskich z Łodzi, urozmaicony produkcjami artystycznemi.

Bez karoty. Wstęp 500 mk.

Z życia organizacji N P R

Zebranie Zarządu Wojewódzkiego N-R w Łodzi.

W dn. 9 kwietnia t. j. w niedzielę punktualnie o godz. 11 rano odbędzie się w lokalu redakcji „Praca" (ul. Przejazd 8 II-e piętro) Zebranie Zarządu NPR na Województwo Łódzkie.

Wszyscy członkowie Zarządu Wojewódzkiego oraz delegaci tych okręgów, które nie mają swych przedstawicieli w Zarządzie (Kalisz, Zduńska Wola, Ozorków, Radomsk) obowiązani są bezwzględnie stawić się na zebranie.

Poleca się wszystkim Okręgom nadesłanie przed zebraniem szczegółowych sprawozdań ogólnych i kasowych. Pożądanym jest udział w zebraniu wszystkich posłów z Województwa Łódzkiego.

Prezydjum Zarządu Wojewódzkiego NPR w Łodzi.

List Walentego Kurdybona.

Wielimożny Panie Rydaktorze!

Całkie Łodzimiasto — i to pracujonce i to próżnujonco-hulajonco paskowate — stoi od 8 kwietnia z otwartom gembom ze ździwinio wielkigo, a przytym pirsi się smucom i drżom, oburzynim, drudzy ciesom się siarciście.

Oto Kumisyjo od wymiaru kostów utrzymanio urzondziła taki bycy primapryl, że preletarjat łódzki widzi przed sobom jutro corne jak smoła, a Wielkanoc, smutnom jak popielec.

Kost dzinny utrzymanio śterogembowej rodziny wynosi teroj 1264 marki! Tak zaspiwała Komisyjo i basta!

Na zatkanie śterech pysków, to by tego moze jako tako starcyło i do śmierci głodowyj mozeby jesce przy takij sumie nie dosło, ale jak kto dostanie na tyn przykład zatwardziałośći w brzuchu, to cheba musi kolanami wyciskać z zondołka niepotrzebne rzecy, bo na olij rycynowaty pinindzy mu juz nie starcy. O tym Kumisyjo cheba nie pomyślała przy oblicyniu kostów utrzymanio.

Nie brała tys Kumisyjo pod swojom salomonowom uwogę i tego, ze mieszkomy w Łodzimieście, nie w raju i ze musimy nośić portki, kiecki i jezeli nie lakiery, to choć trepy abo inse sandoły.

Nie bocyła tyz Kumisyjo o tym ze co drugo rodzina proletarjacko w Łodzimieście to mo w dumu abo chorygo abo cherloka, któryby rod casym ogryźć jakom kostkę, abo zjeść jojko lub uschninte piersi ochłodzić kapkom mlika.

O tym wszyćkim Kumisyjo widać nie myślała, ino se tak łapu-capu za wyrokowała, ze 7.89 proc. podwyzki to przecie dla głodomorów łódzkich bedzie dosyć.

To ci ładne wykalkulowanie: drozyzna hycnyła o kilkadziesiont procyntów, a Kumisyjo — bync! i napisała nie całkie 8 procyntów.

Jo myłśe, ze abo to jest grubo omyłka, abo jesce grybsy prymoapryl i juści.

Ale tymcasym w mieście z tego powodu aze huoy. Mówiom bidni ludziska, ze jak tak dalij pójdzie, to po kilku orzecyniach Kumisyi moze w Łodzimieście dojść do ludożarcia, jak w Rosji, a wtedy cłonkowie Kumisyi mogom sie znaliźć w niebezpiecyństwie, bo głodne masy mogom niejednygo z nich schrupać.

Na tle powyższygo przytocę jesce taki obrozek.

Wchodzę unegdany do jednygo państwa, urzynnika w Łodzimieście na ulicy Pietrzkoskij, patrzę — śtery osoby jedzom przy stole pencok z zimniokami a inse śtery siedzom zdaleka i patrzom na jedzoncych.

— Co to państwo jedzom nie razym? — ośmieliłym sie zapytać.

— „Ano — mój Walinty — pado pon domu, podług orzeknincio Kumisyi śtery ino osoby som w rodzinie i na śtery licy sie gotówka na wyzywinie. A ze u mnie jes az 8 gemb do jedzynio, winc podzieliliśmy się wtyn sposób, ze jedna cwórka bedzie jadła jedyn dziń, a drugo drugi. Innyj rady nima!"...

Wysedym ze spusconym łbym, bo mi sie okrutnie markotno zrobiło patrzonc na te kłopociska, jakie gnembiom ludzi miejskich.

Cześć.

Walinty Kurdybon.

— Mama powiedział, żebym nie nosiła kolczyków a sama je nosi?

— Widzisz dziecko, bo wiem, że ci się nie podobają, a we własnych uszach nie mogłabyś się na nie patrzeć.

Pokojówka: Przepraszam, nie można się z panią widzieć, bo chora i doktór zakazał jej mówić.

Przyjaciołka: O, w takim razie mogę wejść, bo nie potrzebuję mówić tylko słuchać.

Komunikat.

Zawiadomienie.

Dyrekcja Kinematografu „Dolina Szwajcarska" niniejszym zawiadamia Szanownych bywalców tegoż Kinematografu, iż z powodu gruntownego remontu, Kinematograf będzie nieczynny przez cały tydzień: Od poniedziałku dn. 10 kwietnia, do niedzieli dn. 16 kwietnia r. b. włącznie.

Z poważaniem
DYREKCJA.

KINO
DOLINA SZWAJCARSKA
ul. Sienkiewicza № 40.
Dziś i dni następnych!

Niebywałe a cydzieło psychologiczne o niepospolitej treści.
MOTTO: nie tylko czynem, lecz i myślą zabijasz
„NIE ZABIJAJ"
Potężny dramat w 6 aktach z genjalną odtwórczynią w roli głównej **Aud Egede Nissen.**
Ceny miejsc niskie, dla Urzędników Państwowych zniżka o 30 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
Początek przedst. w soboty, niedzielę i święta o godz. 8, w dni powsz. o 5 p. p., ostatni seans o 9.15 wiecz

Teodor Wagner
Piotrkowska 101. Telef. 5-91.
Poleca po zniżonych cenach
Wódki,
Likiery,
Wina,
Miody.

Czy chcesz
kupić tanio i to w najlepszym doborze towary na święta? Idź tylko do znanej i szanowanej powszechnie firmy, a tą jest:
Handel win i towarów kolonjalnych
K. WOLSKI
Łódź, Konstantynowska 8.
Istnieje od 1901 r.
Pierwszorzędny i wielki wybór.

Magazyn konfekcji damskiej
Nr. 109
ul. Piotrkowska
Nr. 109
Telef. 5.43
„Dom Wiedeński"
POLECA
WIELKI WYBÓR:
Bluzek, Sukien, Halek, Szlafroków, Bielizny etc.
CENY PRZYSTĘPNE.

Papierosy, Tytonie
dla handlujących największy rabat poleca
S. Lewandowski
Sienkiewicza 48 róg Nawrot.

Masło holenderskie po 450 za funt
6-cio funt. puszka 2800.—jak również świeże jajka po cenach konkurencyjnych, sprzedaje
R. PODGÓROWSKI, Dzielna 3
Poleca się: DROŻDŻE gwarantowanej dobroci, oraz wszelkie towary kolonjalne.

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty H. PRUSS
145. Piotrkowska 145.
Dla klasy robotniczej.
Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Likiery — firmy — „Wyskok"
z aeroplanem przewyższają wszystkie dotychczasowe likiery. Likiery są — oryginalne bez żadnych etrów. —
Żądajcie we wszystkich składach win restauracjach tylko likiery firmy — „Wyskok"
Główny skład A. I. CHASILEW,
Łódź, Cegielniana 32.
UWAGA: Posiadamy również na składzie wielki wybór oryginalnych win węgierskich, miodu i „Pejasecha".

Dnia 9-go kwietnia r. b. o godzinie 3-ej po południu w pierwszym terminie, o 4-ej w drugim odbędzie się przy ul Zgierskiej 70 (w lokalu szkoły № 46)

Doroczne Ogólne Zebranie

Członków Koła Bałuckiego P. M. Szkolnej. Pożądana jest obecność wszystkich Członków.

ZARZĄD.

Udziałowców

przyjmuje **Chrześcijański dom handlowo-towarowy Bronisław Jagoda pod firmą „Jarmark Łódzki"** do organizującej się spółki akcyjnej w celu eksportu towarów do Rosji (gdzie również posiadam oddział w Moskwie) i otwierania swych oddziałów w miastach prowincjonalnych w kraju. Firma moja obecnie robi duże obroty na rynku wewnętrznym. Dysponuje wielkim lokalem handlowym, składami i odpowiednim personelem. Możliwe ewentualne połączenie się z firmą mającą na celu eksport. Udziały mogą być wnoszone towarami, nieruchomością, majątkiem ziemskim. Również pożądani są udziałowcy ustosunkowani w przemyśle.

Bliższych szczegółów udziela „Jarmark Łódzki", Piotrkowska № 44.

Zapisy w dalszym ciągu jedynie od chrześcijan przyjmuje Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Piotrkowska № 118 na rachunek spółki akcyjnej „Jarmark Łódzki". Deklaranci mogą wpłacać całe udziały lub co najmniej 10 proc. od sum zadeklarowanych.

UWAGA: jedna akcja M. P. 10.000.—10 akcji daje jeden głos.

Zarząd Spółdzielni Pracowników Państwowych w Łodzi

w myśl § 46 statutu, podaje do wiadomości członków Spółdzielni, iż sprawozdanie z działalności tejże, rachunek zysków i strat, oraz bilans za rok 1921 zostały wywieszone w następujących sklepach: **Zawadzka 1, 6 Sierpnia 6, Kilińskiego 82, Dębowa 5, Łagiewnicka 72 Lipowa 78, Główna 7** i są do przejszenia.

ZARZĄD.

Na święta! Na święta!
NAJTANIEJ
zaopatrzyć się można w wina, wódki, likiery, towary kolonjalne i delikatesy
— — tylko w firmie — —
P. WISZNIEWSKI
ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 20.
Masło holenderskie wyborowe do ciasta i kuchni funt 450 mk. 6-cio funt puszka 2800 mk
hurt Ł. KNEBLEWSKI i S-ka, tamże.

Niniejszym mam zaszczyt zakomunikować Sz. Klijenteli, iż po powrocie z wojny europejskiej otworzyłem przy Składzie Nasion dział kwiatowy pod kierownictwem znanego króla bukieciarzy
W. Salwy.
Polecam kwiaty, wieńce, dekoracje oraz Nasiona zagraniczne i krajowe pierwszorzędnych hodowców.
Z poważaniem
I. Skerosiński
Konstantynowska 37.

Lecznica lekarzy specjalistów
ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze)
Przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 po poł.
Operacje i opatrunki otumowe.
Cena za poradę 300 mk.

LUNA LUNA

Dziś Motto: Miłość i nienawiść — oto sprężyny wszelkich ludzkich poczynań. Dziś

„KRÓL ARENY"

Dramat cyrkowy w 6 aktach. W rolach głównych w swych najlepszych kreacjach najsilniejszy człowiek Lucjano Albertini i najmądrzejsza małpa — szympans JACK.

Kino
DOM LUDOWY
ul. Przejazd 34.

Od wtorku dn. 4 do niedzieli dn. 9 kwietnia włącznie.

TALIZMAN MIŁOŚCI

wielkie arcydzieło sztuki kinematograficznej, osnute na tle legendy perskiej w 6 aktach z Millą de la Chapelle w roli głównej.

Wspaniała treść. Artystyczne wykonanie. Bogata dekoracja.

Ceny miejsc nizkie. — — — — — — — W dnie powszednie specjalna zniżka.

Początek w dnie powszednie o godz. 6 wiecz., w soboty o godz. 4 po poł., w niedzielę i święta o godz. 2 po poł.

Największe w Łodzi
Kino „POPULARNE"
Konstantynowska 16.

Od środy dnia 5 do środy dnia 13 kwietnia r. b.

Ostatnia Nowość! Ostatnia Nowość!

Wytwórni „JERMOLJEWA w MOSKWIE", w rolach głównych urocza i najsubtelniejsza odtwórczyni duszy współczesnej kobiety Z. Karabanowa oraz jej partner E. Hajdarow wystąpią w wstrząsającym dramacie 6 częściowym osnutym na tle życia rosyjskiego p. t.

„FATALIZM KŁAMSTWA"

Główne sceny: Opowieść przestępcy. Miłość Marji. Zawsze za prawdą. Zdrada. Ciężka choroba. Na Krymie spotkanie. W kole kłamstwa. Na tropie. Ojciec zabija córki. Szaleniec. Wizje przeszłości. W katordze. Katusza. Fatalizm kłamstwa.

Początek w dnie powszednie o godz. 7, w niedziele i święta o godz. 3 po poł.

Korzystajcie z okazji
Wyprzedaje po niskich cenach na nadchodzące święta
WIELKANOCNE
wielki zapas gotowych
sukien, spódniczek i bluzek.
Chrześcijański Dom
gotowych ubiorów damskich
A. Cabanek
ul Napiórkowskiego № 49 (dawn. Staro-Zarzewska)
FILJA: Piotrkowska № 275.

TANIO!
Tylko w składzie pod firmą
„NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO"
gdyż prywatn mieszkania Nadeszły: Korty, Sukna, Bostony, Kowerkoty, Szewioty, Etaminy, Batysty, Kretony, Wszelkie towary na bieliznę, pościel, wsypy, Satyny, Chustki i rozmaite inne towary.
Dzielna № 36.
Uwaga: Handlującym rabat.

Koszule męskie,
Bieliznę damską,
Trykoty letnie,
Torebki damskie,
Kapelusze,
Krawaty,
Czapki,
Towar tylko w wyborowym gatunku,
poleca
A. Spodenkiewicz
ul. Piotrkowska 150.
ul. Konstantynowska 26.

Dr. med. BRAUN
Specjalista
Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
Przyjm. 10—1, 5—9, panie 4—5
Południowa 23.

Doktór Medyc.
Eug. Zeligsonowa
przyjm. ul. 6 Sierpnia № 1 (Benedykta) od 10—2.
Chor. kobiece, skórne i weneryoz. (kobiety). Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.

NASZA SPECJALNOŚĆ
Sandałki,
Pantofle domowe,
Pantofle płócienne.
Petersilge i Szmolke, Piotrkopska 93.

Lekarz-dentysta
Feliks SEIDENGART
Zawadzka 10,
przyjm. 10—1 i 3—7
prócz niedziel i świąt.

Najtańsze źródło!
Wielki wybór damskiej i dziecinnej konfekcji, jak również damskiej i dziecinnej bielizny.
M. GOLDSZTAJN,
Łódź, Konstantynowska 8.

Dr. SZUMACHER
choroby skórne i weneryczne
Godz. przyj.: 5—7, w nieda. święta od 11—1 po poł.
BENEDYKTA № 1.

Dr. CHYLEWSKI
Główna 51, róg ul. Kilińskiego
Choroby kobiet i akuszerja
Przyjmuje od 9—10 i 5—7.

Choroby skórne i weneryczne
Dr. LEWKOWICZ
Konstantynowska 12
od 9—1 i od 6—8 wiecz.
Panie od 5—6 po poł.

Pasta do obuwia
„Kowalin"
uznana za najlepszą
P. KOWALSKI
Pomorska (Średnia) 4.
Ajenci poszukiwani.

Ogłoszenia drobne.

Bieliźniarki potrzebne do pracowni bielizny, Kilińskiego 103, oficyna, 4 piętro. 870—3

Dladosiewicz Józef zagubił kartę zwolnienia, wydana w P. K. U. w Kaliszu. 910—3

Chrześcijańska Składnica Towarowa pod firmą „JARMARK ŁÓDZKI" właśc.: Bronisław Jagoda. Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecinne. Towary wełniane, szewioty, kamgarny, na ubrania i spodnie, bostony, sukna, korty i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, wosie, bieliznę damską i męską, chustki, pończochy, płótna, tyki pościelowe, cajgi i oksfordy w dobrych gatunkach i kolorach i t.d. Łódź, ul. Piotrkowska № 44.
UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na I-em piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze.

Chrześcijańska Składnica Towarowa pod firmą „JARMARK ŁÓDZKI" właśc. Bronisław Jagoda. Poleca najtaniej konfekcję, towary wełniane, szewioty, kamgarny, na ubrania i spodnie, bostony, sukna, korty i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, wosie, bieliznę damską i męską, chustki, pończochy, płótna, tyki pościelowe, cajgi i oksfordy w dobrych gatunkach i kolorach trwałych, Łódź, ul. Piotrkowska № 44.
Uwaga: Jarmark Łódzki tylko na 1-em piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze.

Chrześcijańska sprzedaż taniego obuwia skład główny przy ul. Drewnowskiej № 33, I piętro w podwórzu, a sklep obficie zaopatrzony w duży wybór. Ceny do świąt następujące:
Żółte męskie i dam. mk. 6,000.—
czarne „ „ „ 5,800.—
pantof od mk. 4,500.— do 5,000.—
dziecin. „ „ 2,500.— „ 4,000.—
Z pow. Błażejczyk, Gorden i S-ka Łódź, ul. Zgierska 87.
UWAGA! co trzy dni nadchodzi świeży transport. 869—5

Dębski Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną P. K. U. 911—3

Dla p. p. Szewców.
Polecamy: skóry twarde, miękkie, obcasy, farby, pasty, kordonek, gumki, oznarowadła, korki, wszelkie dodatki szewckie, cholewki różne, duży wybór zelówek. Polskie Tow. Handlu Skórami w Łodzi, Ul. Piotrkowska № 93.

Do sprzedania sklep na prowincji przy fabryce z powodu objęcia posady, Wiadomość Młynarska № 33 u Maciaszka od godz. 6 do 8 wiecz. 902—3

Deaya Leon zagubił legitymację szkolną, wydaną przez Państ. Szkołę Włókienniczą w Łodzi.

Hymarowi Rudolfowi skradziono paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach, zdzwolenie handlowe, bilet od krótkiej broni i kartę powołania z 31 pułku. 919—3

Jabłoński Stanisław zagubił portfel w którym była karta demobilizacji i legitymacja 1-szej dyw. Legjonów.

Kocioł miedziany
w dobrym stanie (przedwojenny) pojemności około 7000 litrów do sprzedania. Zgłoszenia skierować do Międzynarodowej Ajencji Reklamy „Atar", Łódź, ulica Piotrkowska 185, sub „Kocioł miedziany".

Krakowiak Małgorzata zagubiła paszport rosyjski, wydany z gminy Zadziny, ziemi Kaliskiej.

Rower za 35.000
z nowymi gumami sprzedam, Rzgowska 7, m. 10, przy Górnym Rynku od 3 do 8 wiecz.

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, chemji. Kilińskiego 86, m. 8 g. 7—8. 918—3

Sklep z pokoikiem i urządzeniem szewckim do sprzedania. Wiadomość ul. Napiórkowskiego 61, m. 34. 887—3

Z powodu wyjazdu
sprzedam dom z oficyną, stajnią i komórki, wszystko murowane za 8.800.000 mk. Kupujący zechcą złożyć swe adresy do Admin. „Pracy" pod „Okazja". 889—3

Zagubiono portfel w Zgierzu dn. 6|IV r. b., czarny, skórzany, zawierający tymczasowy dowód osobisty, 230 mk. pol. 60 znaczków członkowskich, książkę związkową, legitymację N. P. R. i inne bardzo ważne papiery, Szczepana Świątczaka.

!!! Ważne dla Panów !!!
Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klijentelę, że tanio i elegancko podług najnowszej mody można się ubrać
w Jarmarku Łódzkim
Robota jest wykonywaną pod specjalnym kierunkiem dyplomowanego mistrza sztuki krawieckiej pana Jana Kolubińskiego.
Garnitury na zamówienie wykonywa się szybko i starannie.
Ceny z materjałów własnych
od 35,000.— do 65,000.— Mp.
Z powierzonych materjałów za robotę wraz z dodatkami
od 24,000.— do 35,000.— Mp.
Wielki wybór gotowych palt i garniturów sezonowych własnej roboty, męskich, damskich i dziecinnych.
Żurnale paryskie i londyńskie!
CHRZEŚCIJAŃSKI JARMARK ŁÓDZKI
Piotrkowska Nr. 44, I-sze piętro.

Obrączki ślubne
duży wybór, wszelkie fasony, gwarancja za złoto.
Zegary, zegarki, pierścionki, kolczyki— najtaniej kupić można:
Brzezińska 10, JAN PLACEK,
Przyjmuje się wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzowstwa i jubilerstwa wchodzące.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK